

Miliony dla młodych

19.04.2007.

19.04.2007 - Jedno jest pewne – do rozdysponowania przez 6 lat będzie 440 milionów euro. Wnioski na premie dla młodych rolników powinny być przyjmowane za kilka miesięcy, ale zasady jej przyznania nie są do końca jasne. Bo to co jest zapisane w projekcie programu to jedno, a to co mówi na ten temat ministerstwo rolnictwa to zupełnie dwa różne pomysły.

Zgodnie z projektem rozporządzenia w sprawie warunków przyznawania premii dla młodych rolników o dotacje w wysokości 50 tysięcy złotych będą mogły ubiegać się osoby, które dopiero zamierzają przejść gospodarstwo.

A to oznacza, że ze wsparcia nie będą mogli skorzystać tacy rolnicy jak Paweł Kowalewski z Cybulic, który przejął gospodarstwo w ubiegłym roku. - No niestety nie będą się mogli ubiegać o premie ponieważ składał już wniosek o dopłaty bezpośrednio i tym osobom premia już nie przysuguje. – mówi pan Paweł.

Jego zdaniem takie rozwiązanie jest krzywdzące dla tych rolników, którzy przejęli gospodarstwo w czasie gdy nie było już rodaków z poprzedniego programu. Ministerstwo rolnictwa zapewnia że tak też się stanie. Bo celem programu jest zatrzymanie jak największej liczby młodych i wykształconych rolników na wsi. Dlatego wnioski będą mogli składać zarówno ci którzy dopiero zamierzają przejść gospodarstwo jaki i ci którzy już je mają.

Henryk Kowalczyk wiceminister rolnictwa: - Będziemy czynili starania, aby w pierwszej kolejności zrobić nabór tych którzy stali się właścicielami gospodarstw w 2006 roku, żeby ich w pierwszej kolejności bardzo szybko rozpatrywać bo jednak ta data 18 miesięcy od dnia otrzymania będzie obowiązywać.

Kolejna sprawa to wymagania co do wielkości przejmowanego gospodarstwa. Rozporządzenie przewiduje, że nie może być ono mniejsze niż wynosi średnia wojewódzka. I nie ma od tego żadnych wyjątków. Przejęte gospodarstwo musi być powyżej średniej krajowej i wojewódzkiej, chyba że jest to gospodarstwo przejęte od rodziców i w całości.

Na to jakie ostatecznie będą wymagania w programie dla młodych rolników trzeba będzie poczekać. Wszystko powinno się wyjaśnić zanim program ruszy. A z zapowiedzi resortu rolnictwa wynika, że będzie to dopiero na przełomie roku.

Dorota Florczyk/TVP Informacje Rolnicze